SPRAWOZDANIE Z IV OGÓLNOPOLSKIEJ KONFERENCJI PSYCHOLOGII NARRACYJNEJ KRAKÓW, 9-10 WRZEŚNIA 2005 ROKU

Kolejna, czwarta już konferencja psychologii narracyjnej, zorganizowana tym razem przez zespół profesora Bogdana de Barbaro, odbyła się w Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Trzy poprzednie konferencje, w Karpaczu (1999), w Śródborowie (2001) oraz w Świętej Katarzynie (2003), poświęcone były głównie jakościowemu podejściu do badań psychologicznych, a następne – także możliwościom wykorzystania narracji w badaniach eksperymentalnych. Główną ideą tej konferencji było spotkanie teoretyków z praktykami – psychoterapeutami wykorzystującymi w praktyce podejście narracyjne. Dlatego też tym razem konferencja, która zwykle miała bardziej kameralny charakter, połączona została z VI Sympozjum Sekcji Terapii Rodzin Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego.

W ciągu dwu intensywnych dni uczestnicy mieli okazję wysłuchać 10 wykładów i 11 doniesień badawczych oraz wybrać dwa spośród 8 warsztatów. Znalazł się też czas na dyskusje w mniejszym gronie w ramach sesji plakatowej, na której zaprezentowanych zostało 12 plakatów. Klamrę spinającą całość stanowiło niekonwencjonalne rozpoczęcie, zaproponowane przez Katarzynę Stemplewską-Żakowicz i Bogdana de Barbaro, a mianowicie zaproszenie uczestników do wyrażenia własnych oczekiwań i pytań, na które chcieliby znaleźć odpowiedź podczas konferencji, a później zakończenie – także w formie dyskusji z udziałem wszystkich chętnych.

Rozpoczynający konferencję wykład profesor Anny Burzyńskiej pokazywał z perspektywy literaturoznawcy szersze tło ujmowania narracji. Wskazała ona na wzmożone zainteresowanie teorią narracji, jakie obserwuje się od końca lat sześćdziesiątych w humanistyce, oraz na jej ekspansję na inne dziedziny, nasiloną zwłaszcza w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Wiąże się to ze zmianą rozumienia samego pojęcia narracji – jest ona traktowana już nie tylko jako wypowiedź monologowa umieszczona w konkretnym miejscu i czasie, ale jako reprezentacja świata i autoprezentacja podmiotu. Badania na gruncie teorii literatury zajmują się m.in. konstruktywną funkcją narracji wobec fabuły, aspektem komunikacyjnym narracji, dynamiką i aspektem czasowym narracji, kompetencją narracyjną, która bywa traktowana jako podstawowy sposób rozumienia świata. Profesor Burzyńska wskazała także na filozoficzne konsekwencje zwrotu narratywistycznego, takie jak np. krytyka podmiotu w rozumieniu kartezjańskim oraz ujęcie go jako dynamicznego, zmieniającego się w czasie; zmiana stosunku do prawdy, która nie jest tu traktowana jako absolutna, ale konstruowana w narracji, pragmatyczna. Inna konsekwencja to podważenie obiektywności m.in. faktu historycznego, skoro istnieje on poprzez narrację, oraz związana z tym zmiana statusu ontologicznego wypowiedzi naukowej, filozoficznej, która jest traktowana jako uwikłana w strategie retoryczne i osobisty stosunek autora. Podniosła także kwestie ograniczeń narracji, choćby takich, jak niemożność wyrażenia w niej cielesności, zmysłowości, emocji, konieczność nałożenia ograniczeń etycznych, aby np. nie manipulować odbiorcą narracji.

Profesor Piotr Oleś przedstawił sposoby ujmowania narracji w teoriach psychologicznych, koncentrując się na porównaniu teorii tożsamości narracyjnej Dana McAdamsa oraz teorii wartościowania i dialogowego Ja Huberta Hermansa. Posługując się interesującymi przykładami, wskazał na różnice w ujmowaniu spójności opowiadanych historii oraz ciągłości i zmiany w systemie Ja, a także na różnice w podejściu do problemu czasu i znaczenia wydarzeń rozgrywających się w różnych okresach życia dla budowanych historii. Zaproponował także własne ujęcie potrzeb, które skłaniają ludzi do tworzenia autonarracji. Są to – po pierwsze – potrzeby integracyjne, pozwalające zrozumieć zdarzenia trudne, nieoczekiwane, połączyć przeszłość z przyszłością. Drugą grupę stanowią potrzeby społeczne związane z uczestnictwem w kulturze i dzieleniem się własnymi doświadczeniami; trzecia grupa to potrzeby tożsamościowe, pozwalające określić swój stosunek do świata i nadać życiu sens. Zwrócił także uwagę na rozwojowe zróżnicowanie sposobów tworzenia historii życia oraz wpływ czynników kulturowych na autonarrację.

Wykład profesor Marii Straś-Romanowskiej ukazał korzenie filozoficzne zainteresowania narracją, zawierał także pytanie o kryteria, jakie przesądzają o jakościowym charakterze metod narracyjnych. Na tle rozróżnienia metod jakościowych i ilościowych w badaniach psychologicznych wskazywał na cechy charakterystyczne tradycyjnie rozumianych metod jakościowych oraz metod typu narracyjnego, które koncentrują się na jednostkowych faktach kultury, ujmowanych z perspektywy osoby badanej w kontekście jej biografii oraz aktualnej sytuacji życiowej. Autorka wyodrębniła dwie submetody narracyjne: pierwszą posługującą się jednostkowym, idiograficznym opisem bezpośrednim, który jest interpretowany fenomenologicznie, i drugą posługującą się opisem pośrednim, przypisywaniem znaczeń i poszukiwaniem uogólnień drogą analizy strukturalnej języka.

Kolejny wykład przedstawiał mechanizm zjawiska bardzo dokładnego odtwarzania przeszłych doświadczeń, tzw. efektu lampy błyskowej, pamięci fleszowej, analizowanego w ramach badań nad pamięcią autobiograficzną. Profesor Tomasz Maruszewski przedstawił historię badań nad tym zjawiskiem, zwrócił przy tym uwagę, że to, co nazywane było dotychczas pamięcią fleszową, może obejmować dwa różniące się elementy: pamięć zdarzeń publicznych, np. takich, jak wybory prezydenckie, oraz pamięć zdarzeń dotyczących nas osobiście, których treść jest różna dla różnych osób. Uwzględnienie tego rozróżnienia może być ważne dla dalszych badań.

Zaprezentowany drugiego dnia konferencji wykład profesor Elżbiety Dryll pt. *Analiza tekstu narracji autobiograficznej z wykorzystaniem metod lingwistyki formalnej* przestawiał metody analizy narracji odnoszące się do jej warstwy formalnej, realizacyjnej. Przedstawione zostały m.in. różne operatory metatekstowe, które mogą być analizowane na poziomie struktury tekstu. Autorka nawiązała także do głównej idei konferencji, starając się wskazać, jak w dialogu terapeutycznym powiązanie treści i formy wypowiedzi buduje jej znaczenie – terapeuta, wpływając na strukturę wypowiedzi, współtworzy jej znaczenie, mimo że nie ingeruje w wypowiadaną treść.

Profesor Katarzyna Stemplewska-Żakowicz podjęła zagadnienie miejsca badań narracyjnych wśród innych podejść, porównując różne paradygmaty badawcze. Skoncentrowała się przy tym na porównaniu podejścia pozytywistycznego i konstrukcjonizmu społecznego. Wskazała także na problemy, do jakich może prowadzić dążenie do standaryzacji sytuacji badania oraz obiektywności w badaniach psychologicznych. Opowiedziała się

raczej za świadomością subiektywności i zarządzaniem nią niż za dążeniem do złudnej obiektywności.

Odmienny od pozostałych, bardziej osobisty charakter miało wystąpienie doktor Małgorzaty Opoczyńskiej, poświęcone fenomenologicznemu ujęciu narracji w psychoterapii. Była to próba fenomenologicznej analizy wypowiedzi pacjentów, zarejestrowanych podczas spotkań terapeutycznych. Autorka przedstawiła nieuprzedzony zapis spotkań, wskazując na jego niejednoznaczność oraz pewną redukcję, jaką jest ujęcie go w ramy narracji. Wskazała także na terapeutyczną funkcję opowiadania historii, które pomaga dystansować się od doświadczenia.

Zastosowaniom narracji w profilaktyce i psychoterapii poświęcona była także następna sesja. Wystąpienie dr Barbary Józefik dotyczyło terapii rodzin. Autorka przedstawiła najpierw zarys historycznych przemian, jakim podlegała terapia rodzin, a na tym tle wskazała na specyfikę i miejsce podejścia narracyjnego w pracy z rodziną. Rozwijający się żywo nowy konstruktywistyczno-narracyjny paradygmat w terapii rodzin pozwala, zdaniem dr Józefik, na zmianę metafor terapeutycznych, na stawianie pytań np. o to, jak poszczególni członkowie rodziny dochodzą do własnego obrazu świata, czy narracje rodzinne są wspólnie konstruowane, w jakim stopniu są podatne na modyfikacje pod wpływem nowych informacji.

Profesor Bogdan de Barbaro oraz doktor Lucyna Drożdżowicz zwrócili uwagę na pewne zamieszanie terminologiczne, związane z zamiennym używaniem określeń „podejście konstruktywistyczne" oraz „podejście postmodernistyczne" w terapii rodzin. Zaproponowali, aby używać raczej określenia „podejście odwołujące się do kostruktywizmu społecznego" oraz wskazali na cechy charakterystyczne tego ujęcia terapii. Nie można tu już mówić o wzorcu rodziny „normalnej"; metafora rodziny jako systemu jest zastępowana metaforą opowieści, a terapeuta wraz z rodziną współkonstruuje tę opowieść, będąc odpowiedzialnym nie tyle za ustąpienie objawów, co za swój wkład w rozmowę. Terapia ma w tym ujęciu pomóc zbudować opowieść pozwalającą zaakceptować pozytywne zdarzenia, na które mogło nie być miejsca w poprzedniej opowieści rodzinnej. Doktor Urszula Tokarska odniosła się z kolei do możliwości wykorzystania tekstów literackich w oddziaływaniach profilaktycznych. Wskazała na różne funkcje baśni i możliwości ich użycia w pracy z dziećmi i młodzieżą.

Kontynuację wątku terapeutycznego stanowiły warsztaty. Cztery z nich odbyły się pierwszego dnia konferencji i podejmowały takie tematy, jak możliwości przekładu narracji, analiza narracji w ujęciu hermeneutycznym, rozróżnienie narracji nekrofilnych i biofilnych w pracy z rodziną oraz specyfika pracy z osobami ocalonymi z Holocaustu. Drugiego dnia uczestnicy mogli także wybrać jeden z czterech równoległych warsztatów, poświęconych narracjom rodzinnym osób z chorobą psychiczną, zastosowaniom ericksonowskich technik narracji w terapii rodzinnej pacjentów z zaburzeniami jedzenia, bliskości w rodzinie. Największym chyba zainteresowaniem cieszył się warsztat prowadzony przez Lucynę Drożdżowicz i Bogdana de Barbaro, pokazujący wykorzystanie dialogu w pracy z parą przeżywającą kryzys.

Doniesienia badawcze oraz plakaty prezentowały z kolei dorobek środowiska akademickiego. Przedstawione zostały zarówno badania skoncentrowane na analizie języka, formalnej struktury tekstu (np. wystąpienie Małgorzaty Chądzyńskiej), jak i na analizie

treści narracji (np. wystąpienie Joanny Mesjasz). Dominowały przy tym analizy ilościowe, choć pojawiły się także referaty i plakaty prezentujące próby opisów jakościowych (np. wystąpienie Doroty Chmielewskiej-Łuczak i Magdaleny Ślazyk). Badania obejmowały analizę tekstów pisanych, w tym np. blogów, czyli dzienników prowadzonych w internecie (wystąpienie Adriana Wójcika), a także mówionych (np. plakat Ewy Dryll), a nawet obrazów (prezentacja Anny Waligórskiej). Część z przedstawionych badań (np. Anny Cierpki, Magdaleny Budziszewskiej, Julii Jastrzębskiej) dotyczyła związków między charakterystycznymi cechami narracji a wynikami metod kwestionariuszowych.

Zaprezentowane badania odwoływały się przede wszystkim do metodologii pozytywistycznej, co zostało skomentowane w dyskusji kończącej konferencję, w której podniesiono m.in. kwestię pluralizmu metodologicznego, możliwości wyboru metodologii, prowadzenia badań narracyjnych bez konieczności odrzucania podejścia pozytywistycznego. Widać tu jednak pewną rozbieżność między rozważaniami teoretycznymi, zwłaszcza tymi odwołującymi się do ujęć idiograficznych, a praktyką badawczą. Wydaje się, że nadal dysponujemy stosunkowo małą ilością metod wydobywania sensu wypowiedzi, prowadzenia analizy jakościowej, a badania zatrzymują się często na poziomie opisu jakościowego, nie docierając do głębszych znaczeń. Dalszy rozwój badań jakościowych w analizie narracji wymagał będzie poszukiwania nowych metod, nowych sposobów podejścia do tekstu. Byłoby interesujące, gdyby właśnie ten temat mógł stać się wiodącym dla kolejnej – V konferencji narracyjnej. W dyskusji kończącej konferencję pojawił się także ciekawy wątek oceny i kontrowersji wokół postmodernizmu. Zwrócono m.in. uwagę na potrzebę rozróżnienia ponowoczesności i postmodernizmu, podkreślając przy tym, że aktualnie postmodernizm nie odżegnuje się od wartości i nie jest już tak radykalny w kwestionowaniu zastanych idei, jak był w pierwszej fazie swojego rozwoju.

Choć ideą przewodnią konferencji było budowanie mostów między teorią a praktyką, to jej program zdominowała jednak prezentacja ujęć teoretycznych i doniesień badawczych. Sprzyjało to raczej dyskusji między przedstawicielami środowisk akademickich, często zresztą ożywionej, choćby za sprawą dociekliwych pytań profesor Elżbiety Aranowskiej. Dopiero warsztaty dawały okazję do większej aktywności terapeutów i wymiany myśli pomiędzy teoretykami i praktykami. Budowaniu mostów sprzyjały jednak z pewnością spotkania nieformalne, jak choćby kolacja w jednej z krakowskich restauracji, na którą zaprosili uczestników konferencji jej organizatorzy. Kraków, tętniący życiem o każdej porze, przywitał wszystkich prawdziwie letnim upałem, co sprzyjało rozmowom, nawet tym niełatwym, próbującym znaleźć wspólną płaszczyznę dla różnych punktów widzenia. Magiczna atmosfera tego miasta stanowiła niezapomniane tło dla narracji, które toczyły się w trakcie obrad i spotkań towarzyskich.

Mariola Łaguna
Instytut Psychologii KUL